

Środa w oktawie Wielkanocy: “Wszystko zostało nam już dane w Chrystusie”

Ty, który żyjesz pośród świata
jako jeden z wielu obywateli i
kontaktujesz się z ludźmi,
uważającymi się za dobrych lub
złych... ty właśnie powinieneś
odczuwać stałe pragnienie
dzielenia się z nimi radością,
którą daje ci bycie
chrześcijaninem. (Bruzda, 321)

23 kwietnia

Jeśli popatrzymy wokół siebie i rozważymy bieg historii ludzkiej, dostrzeżemy postępy i rozwój. Nauka dała człowiekowi większą świadomość jego władzy. Technika panuje nad światem naturalnym w większym stopniu niż w minionych epokach i pozwala ludzkości marzyć o osiągnięciu wyższego poziomu kultury, dobrobytu materialnego, jedności.

Niektórzy być może poczują chęć, by wycieniować ten obraz, przypominając, że ludzie cierpią obecnie niesprawiedliwości i wojny, nawet gorsze od tych z przeszłości. Nie brak im racji. Jednak pomimo tych uwag, wolę przypominać, że w porządku religijnym człowiek nadal jest człowiekiem, a Bóg nadal jest Bogiem. Na tym polu szczyt postępu

już został osiągnięty: jest nim Chrystus, Alfa i Omega, początek i koniec (Ap. 21, 6).

W życiu duchowym nie nadejdzie już nowa epoka. Wszystko zostało nam już dane w Chrystusie, który umarł i zmartwychwstał, i żyje, i trwa na zawsze. Trzeba jednak zjednoczyć się z Nim poprzez wiarę, pozwalając, żeby ukazało się w nas Jego życie tak, by o każdym chrześcijaninie można było powiedzieć, że jest nie tylko *alter Christus*, lecz *ipse Christus*, samym Chrystusem! (To Chrystus Przechodzi, 104)